

Ministerstwo finansuje rasizm

W dniach 22–23 sierpnia w Osieku odbył się III Zlot Ciemnogrodzian, cykliczna impreza miłośników ksenofobii, szowinizmu i gonięcia Żyda, organizowana przez **Wojciecha Cejrowskiego**, który na łamach gazetki zlotowej ostro protestował przeciwko *poważnemu traktowaniu Wajsów, Szmajców i Cyngwajsów*. Najbardziej aktywne były grupki nazi-skinów i pokrewnej im ideowo organizacji **Naszość** z Poznania, wyróżniającej się skandowaniem patriotycznych haseł w rodzaju: *Unia Wolności to prostytutka; Polska dla Polaków; White Power* itd. Swoje stoiska miały również **Stronnictwo Narodowe, Ruch Odbudowy Polski** i **Unia Polityki Realnej**, a spośród osób publicznych swoją obecność zaznaczyli m.in. **Marek Jurek** i... minister **Ryszard Czarnecki**. Pojawił się również **Leszek Czajkowski**, znany jako bard Ligi Republikańskiej, który dał wyraz swej frustracji, że *kraj głosował na prawicę, za to ma u władzy Żyda* oraz nadziei, że *nie zwycięży obca siła, masoneria ani mycka*. Najbardziej szokujące nie były jednak wydarzenia na zlocie, ale wcześniejsze decyzje naszych genialnych urzędników ze stolicy. Otóż, jak się okazało, Wojciech Cejrowski otrzymał na swoją szowinistyczną agitację 25 tys. złotych z puli Ministerstwa Edukacji Narodowej (!) jako dofinansowanie dla organizacji młodzieżowych. Pan minister **Mirosław Handke** przeszedł po prostu sam siebie, polecamy jego przychylniej uwadze również młodzieżowe organizacje **Adama Gmurczyka, Janusza Bryczkowskiego** i Pershinga z Pruszkowa.

M. K.